

Chominna, Sofia zbiera maliny w lesie



Zaczęła padać deszcz...



NAGLE

Dzień dobry!
Jestem
Wereszko

Wereszko?



Znasz
mnie?

Znam
dobrze,
Tobuzie!



Mój dziadek narysował
o tobie komiks

Tak? pierwsze
słyszę

Ty, Wereszko,
w tym komiksie
strasznie dużo
strzelasz...



Sofia, była wojna
to musiałem
strzelać

A do kogo
strzelałeś?

Do wrogów
Polski!



STRZELAŁEM...

...i będę
strzelać!



Bądź grzeczny, Wereszko!
Bądź grzeczny!

I zamknij parasol, bo
deszcz już nie pada

NIE!
NIE
BĘDĘ!

